



Gródek, 28 lipca 2022 roku

**Oświadczenie Stowarzyszenia Umarłych Statutów (SUS)  
o planie Ministra Sportu i Turystyki  
w sprawie ograniczenia możliwości wydawania zwolnień lekarskich z WF  
przez lekarzy specjalistów medycyny rodzinnej.**

W aktualnym stanie prawnym, tj. zgodnie z § 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz.U. 2019 poz. 373), zwolnienia z realizacji zajęć wychowania fizycznego wydawane są przez lekarza, w tym lekarza rodzinnego.

W ostatnich dniach Minister Sportu i Turystyki Kamil Bortniczuk ogłosił plan, wedle którego od 1 września 2022 roku długoterminowe zwolnienia z WF nie będą mogły być wydawane przez lekarzy rodzinnych, a jedynie — jak to określił Minister — przez lekarzy specjalistów.

Plan Ministra Sportu i Turystyki przede wszystkim dyskredytuje pozycję lekarzy rodzinnych, którzy tak samo jak inni specjaliści ukończyli studia medyczne, odbyli staż oraz przeszli przez okres specjalizacji — w tym wypadku trwającej 4-lata specjalizacji medycyny rodzinnej. Są oni wykwalifikowanymi specjalistami, których diagnoza podczas pierwszego kontaktu z pacjentem jest bardzo istotna i w wielu przypadkach determinuje pomyślność leczenia pacjenta. To lekarze rodzinni decydują o skierowaniu pacjenta do innych lekarzy specjalistów, zlecają również badania, na podstawie których można podjąć diagnozę. Muszą oni rozpoznawać, badać i kierować leczeniem osoby dotknięte całym pasmem chorób. Ograniczenie możliwości wydawania długoterminowych zwolnień lekarskich dla uczniów to dyskredytacja możliwości, wykształcenia oraz doświadczenia lekarzy specjalistów medycyny rodzinnej.

Nowe regulacje byłyby ponadto uciążliwe dla uczniów. Zwolnienia lekarskie dotyczą uczniów, którzy zmagają się z długotrwałymi, przewlekłymi chorobami, doznali pewnych nagłych urazów lub schorzeń, wykluczających możliwość uczestnictwa w zajęciach WF lub zmagają się z innymi problemami zdrowotnymi, które nie musiały być jeszcze skonsultowane z innym lekarzem specjalistą. Kolejki do wielu lekarzy specjalistów mogą trwać miesiącami i często odciągać wizytę nawet na kolejny rok kalendarzowy czy szkolny, a większości uczniów nie stać na to, aby wybierać drogie wizyty prywatne — na które czas oczekiwania również nie zawsze jest krótki. Wobec tego uczeń zmagający się z pewnymi urazami lub schorzeniami byłby zmuszony czekać nawet kilka miesięcy na zwolnienie długoterminowe wystawione przez lekarza specjalistę, nie mogąc jednocześnie otrzymać zwolnienia od lekarza rodzinnego — nawet do czasu wizyty u specjalisty. Powodowałoby to problemy szkolne związane z frekwencją oraz uczestnictwem w zajęciach WF, a także ogromny stres dla ucznia zmagającego się z problemami zdrowotnymi.



Ponadto istnieje zagrożenie powstania nierównej sytuacji pomiędzy uczniami, dzieląc ich ze względu na status finansowy rodziny — na tych, którzy będą w stanie opłacić kosztowne prywatne wizyty lekarskie oraz tych, którzy nie będą mogli sobie na to pozwolić i zmuszeni będą czekać miesiącami na wizyty w ramach NFZ w celu uzyskania zwolnienia.

Dodatkowo, w przypadku gdyby zwolnienia lekarskie wydawane były tylko przez lekarzy specjalistów, istniałaby możliwość wywnioskowania informacji o chorobie ucznia na podstawie specjalizacji lekarza. Wiedzę tę posiadaliby dyrektor szkoły czy nauczyciel WF i w niektórych szkołach mogłoby dojść do niedochowania tajemnicy, w wyniku czego uczeń byłby narażony na różne przykre sytuacje.

Istotny wydaje się cel, którym, mamy nadzieję, kierował się Minister Sportu i Turystyki wygłaszając swój plan, a mianowicie — doprowadzenie do ograniczenia wydawania długoterminowych zwolnień z WF bez rzeczywistego powodu, np. ze względu na niechęć uczniów do uczestnictwa w zajęciach. Fakt, iż młodzi ludzie niechętnie uczęszczają na lekcje wychowania fizycznego jest zatrważający i jest to realny problem. Jednak ograniczenie prawa do wydawania zwolnień przez lekarzy rodzinnych go nie rozwiąże. Wręcz przeciwnie — stworzy kolejne problemy i spory. Takie rozwiązanie jest bowiem nie tylko podważeniem kompetencji lekarzy rodzinnych, ale przyczynia się również do problemu dostępu do służby zdrowia, ponieważ kwestie, które wcześniej mogłyby być rozwiązane z pomocą lekarza pierwszego kontaktu, teraz zmuszają pacjentów do zajęcia miejsca w kolejkach do innych lekarzy specjalistów.

Ministerstwo oraz szkoły powinny zachęcać uczniów do uczestnictwa w zajęciach WF, a nie uniemożliwiać skorzystania z uzasadnionej medycznie przerwy od zajęć fizycznych. Podstawowym i kluczowym wydaje się to, aby w szkołach rzeczywiście respektowany był sposób oceniania na tych zajęciach — tak aby oceniano uczniów za wkład i zaangażowanie, a nie osiągnięte wyniki, które uwarunkowane są indywidualnymi predyspozycjami i zdolnościami. W ten sposób można minimalizować poczucie niesprawiedliwości i budować motywację uczniów do poprawiania swojej sprawności fizycznej, a nie jedynie wykonywania danych zadań, tak aby znaleźć się w przedziale na odpowiednią ocenę. Inne starania, jakie mogą zostać podjęte to urozmaicenie zajęć, m.in. poprzez poszerzanie puli aktywności — np. zwiększenie możliwości indywidualnego wyboru dla ucznia. Jest to oczywiście plan wymagający nieco większego zaangażowania także od nauczycieli wychowania fizycznego, jednak wykonalny i dający duże możliwości oraz zachęcający uczniów do faktycznego uczestnictwa w zajęciach.

Problemy powinniśmy rozwiązywać, a nie przysłać go kolejnymi i jedynie dodawać warstwy do i tak wysokiej góry.

Stowarzyszenie potępia ponadto sposób, w jaki Minister Sportu i Turystyki Kamil Bortniczuk ogłosił swoje plany. Wystosowaliśmy wniosek o udostępnienie informacji publicznej do Ministerstwa nt. tego, czy prowadzone są prace legislacyjne mające na celu ograniczenie wydawania zwolnień lekarskich z zajęć WF. W odpowiedzi



**Stowarzyszenie  
Umarłych  
Statutów**

**Stowarzyszenie na rzecz Praworządności w Szkołach  
„Stowarzyszenie Umarłych Statutów”**

kontakt@umarlestatuty.pl  
KRS: 0000830651

otrzymaliśmy informację, iż przedstawiony plan był jedynie koncepcją ogłoszoną w mediach, a kwestie te pozostają we właściwościach Ministra Zdrowia oraz Ministra Edukacji Narodowej i to z nimi Minister Sportu ma podjąć rozmowy — natomiast żadne prace legislacyjne nie zostały rozpoczęte.

Za niestosowne uznajemy zachowanie Ministra Sportu i Turystyki, który ogłasza poważne plany, powodujące ogromne zamieszanie i poruszenie w społeczeństwie, bez podjęcia jakichkolwiek kroków i działań w celu jego osiągnięcia. Już w ostatnich dniach otrzymujemy wiele komentarzy i odpowiedzi, które wskazują, jakoby od 1 września zwolnienia długoterminowe z WF nie mogły być wydawane przez lekarza rodzinnego — pomimo tego, że stosowne przepisy nie weszły w życie, ani nawet nie zostały stworzone.

*W imieniu Stowarzyszenia,*

**NATALIA SJARGI**  
Członek Stowarzyszenia

**JAN PIENIAŻEK**  
Członek Stowarzyszenia

**DANIEL SJARGI**  
Wiceprezes Zarządu



Iceland  
Liechtenstein  
Norway



**Active  
citizens fund**

Działanie w ramach realizacji Projektu „Prowadzenie działalności interwencyjnej, edukacyjnej i doradztwa z zakresu praw uczniów”. Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG i Funduszy Norweskich w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny.